

# DZIENNIK WILENSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** ul. Deminkowska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-9, w niedzielę od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRZYKREŚCENIA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 23.6 gr. za granicę 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz 6 lin. przed tekstem 6 lin. 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lin. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagranicą o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. Nr 86187.

## WERKI

### RESTAURACJA «SŁOMIANKA»

W tych dniach wiele urozmaicone występy artystyczne  
Dancing towarzyski przy współudziale specjalnie  
zaangażowanych tancerek.

## ZAMKNIĘCIE SESJI SENATU.

**WARSZAWA.** (Pat.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał następujący dekret:

Na podstawie art. 37 konstytucji zamykam z upływem dnia 17 lipca 1930 r. sesję nadzwyczajną Senatu.

Spała, dnia 17 lipca 1930 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. MOŚCICKI.  
Prezes Rady Ministrów (—) W. SŁAWEK.

## NIEOCZEKIWANA NOMINACJA.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Dnia 14 b. m. została podpisana nominacja I-go wiceministra spraw wojskowych gen. Daniela Konarzewskiego na stanowisko kierownika Ministerstwa Spraw Wojskowych. Nominacja ta podpisana została na czas urlopu p. J. Piłsudskiego, podobnie jak to było w czasie wyjazdu do Rumunii.

## Korygowanie wyborczej listy państwowej.

(Tel. od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** W poniedziałek odbędzie się zebranie głównej komisji wyborczej, która dokona skorygowania listy państwowej. Między innymi klub B. B. traci trzech posłów: Kozłowski, Birkenmeyera i Eljasza Hirsbrauna.

Ponieważ w B. B. było dwóch żydów, z których Wiślicki stracił mandat na Wołyniu, a obecnie spadł z listy państwowej Hirsbraun, w B. B. nie pozostało ani jednego żyda.

## Nowa ustawa o lichwie pieniężnej.

(Tel. od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** „Dziennik Ustaw R. P.” ogłasza rozporządzenie ministrów skarbu i sprawiedliwości o zmianie przepisów o lichwie pieniężnej. Maksymalne korzyści majątkowe, osiągane przy czynnościach kredytowych nie mogą przekraczać 11 proc. w stosunku rocznym.

## Moskiewski metropolita nie uznaje autokefalji cerkwi w Polsce.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Metropolita Sergusz wysłał zawiadomienie do warszawskiego metropolity Djonizego, w którym uważa autokefalję cerkwi prawosławnej za nieprawą. O autokefalji, jego zdaniem, decydować może jedynie patriarcha i sobór moskiewski.

## Minister Kwiatkowski w Sztokholmie.

**STOKHOLM.** (Pat.) Minister Kwiatkowski i dyrektor departamentu Nosowicz odbyli wczoraj przed południem konferencję z przedstawicielami handlu i prze-

mysłu oraz polsko-szwedzkiej izby handlowej. Wieczorem p. minister Kwiatkowski w towarzystwie posła norweskiego w Warszawie Ditleffa udał się do Oslo.

## Minister Kwiatkowski w stolicy Norwegii.

**OSLO.** (Pat.) Minister przemysłu i handlu Kwiatkowski wraz z towarzyszącym mu posłem norweskim w Warszawie Ditleffem przybył tu dziś rano, powitany na dworcu przez przedstawicieli władz norweskich. Natychmiast po przybyciu min. Kwiatkowski przyjął przedstawicieli prasy. W południe poseł polski Malczew-

ski wydał śniadanie na cześć delegacji polskiej. W śniadaniu uczestniczyli również przedstawiciele władz norweskich. O godz. 15 minister wraz z otoczeniem odjedzie do Riukan.

**OSLO.** (Pat.) Min. Kwiatkowski wraz z otoczeniem został przyjęty na audjencji przez króla.

## Ministrowie obcy przybywają do Polski.

**WARSZAWA.** (Pat.) Na zaproszenie p. min. Kühna przybywa do Poznania dnia 23 b. m. minister komunikacji Belgii p. inż. Lippens celem zwiedzenia międzynarodowej wystawy komunikacyjno-turystycznej. 24 b. m. p. min. Lippens uda się do Gdyni celem zwiedzenia portu gdańskiego. Z Gdyni tegoż dnia powraca p. min. Lippens do Belgii. Poza tym przylatują dnia 29 b. m. drogą napowietrzną z Paryża do

Poznania francuski minister lotnictwa p. Eynac, który w ciągu tygodniowego pobytu w Polsce zwiedzi wystawę poznańską, Gdynię, Warszawę i szereg innych miast. W końcu bieżącego miesiąca i początku przyszłego spodziewany jest przyjazd francuskiego ministra robót publicznych oraz ministrów komunikacji lotewskiego, estońskiego i prawdopodobnie czeskosłowackiego.

## Flota amerykańska w Gdyni.

**GDYNIA.** (Pat.) 17 b. m. w południe zawinęły do tutejszego portu z Gdańska kanonierki amerykańskiej floty wojennej „Champlin” i „Mendota”. Przy wejściu do portu statki oddały na powitanie 21 strzałów. Tyleż strzałów

na cześć amerykańskiej floty oddał okręt Rzeczypospolitej Polskiej „Baltyk”, poczem nastąpiła wymiana wizyt pomiędzy dowódcą zespołu amerykańskiego kpt. Hamletem i dowódcą floty polskiej.

## Pogrzeb ś.p. prof. Wł. Jaworskiego.

**KRAKÓW.** (Pat.) 17 b. m. po południu odbył się pogrzeb ś. p. prof. Władysława Leopolda Jaworskiego w kaplicy cmentarza Rakowickiego. W obrzędzie pogrzebowym wzięli udział przedstawiciele władz rządowych, miejskich, wojskowości, uniwersytetu Jagiellońskiego in corpore, reprezentanci Polskiej Akademii Umiejętności, członkowie stronnictwa konserwatywnego, przedstawiciele towarzystw naukowych i kultu-

ralnych, prasy, legjoniści oraz tłumy publiczności wszystkich sfer obywatelskich m. Krakowa. Na cmentarzu przy grobowcu nie wygłoszono żadnych przemówień w myśl życzenia zmarłego. Po odprawieniu modłów przez księży, wojskowości, uniwersytetu Jagiellońskiego in corpore, reprezentanci Polskiej Akademii Umiejętności i obywatela pochowano na wierzchu spoczynek. Grobowiec zarzucono wieńcami i kwiatami.

## Prof. Zdziechowski honorowym doktorem uniwersytetu w Szegedynie.

**BUDAPEST.** (Pat.) Regent Węgier Horthy na wniosek ministra „oświaty” hr. Klebelsberga zatwierdził doktorat honorowy, wydany przez wydział humanistyczny w Szegedynie dla dr. Marjana Zdziechowskiego,

profesora U. S. B. w Wilnie. Uniwersytet w Szegedynie chciał w ten sposób uczcić prof. Zdziechowskiego za jego niestrudzoną pracę na polu naukowego zblżenia polsko-węgierskiego.

## Konkurs lotnictwa sportowego.

**BERLIN.** (Pat.) Dziś przed południem rozpoczęły się obrady międzynarodowego kierownictwa sportowego konkursu awionetek na rok 1930. W obradach tych wzięli również udział przybyli tu dziś oficjalni delegaci polskiego Aeroklubu p. Bogdan Sieniński. Międzynarodowe kierownictwo sportowe lotu powołane jest do uzgodnienia wszystkich kwestyj, związanych z organizowaniem tego lotu i stanowi jego władzę naczelną.

**BERLIN.** (Pat.) Dziś nadlecieli na lotnisko w Staaken dalsze samoloty polskie, biorące udział w tegorocznym konkursie awionetek. Z wyjaśnień przybyłych lotników wynika, że przymusowo lądować musiał Rutkowski. Dotychczas brak tylko wiadomości o maszynie, pilotowanej przez Lewoniewskiego, która została prawdopodobnie wycofana. Do godz. 19 nie przybył na lotnisko w Staaken Budziński i niema żadnych o nim wiadomości. Ostateczny termin przybycia na lot-

nisko w Staaken przypada jutro o godz. 12 w południe.

**BERLIN.** (Pat.) Z pośród polskich uczestników, zgłoszonych do tegorocznego międzynarodowego konkursu awionetek wycofane zostały tylko dwie maszyny krakowskie, pilotowane przez Działowskiego i Piotrowskiego.

**BERLIN.** (Pat.) W godzinach popołudniowych nadszedł na lotnisko w Staaken telefoniczny meldunek policji, donoszący, że jeden z samolotów polskich, lecący z Poznania do Berlina, przymusowo osiadł pod Fraustadt. Powodem tego lądowania ma być zabłądzenie wskutek defektu busoli. Samolot ten miał podjąć dalszy lot do Berlina.

**BERLIN.** (Pat.) Dziś, dnia 17 b. m., w drugim dniu wstępnych przygotowań sportowych do europejskiego konkursu awionetek na rok 1930, przybył szereg dalszych maszyn Francji, Anglii, Hiszpanii i Niemiec. Razem z samolotami polskimi do godz. 5.30 po południu przybyły 44 maszyny.

## Dokoła projektu unji europejskiej.

**PRAGA.** (Pat.) Odpowiedź czeskosłowacka na memorandum Brianda, ogłoszona w dniu wczorajszym, rozwija następujące poglądy:

Rząd czeskosłowacki był zawsze zdania, że układy regionalne w rozumieniu art. 21 paktu Ligi Narodów są najlepszym punktem wyjścia dla akcji, mającej na celu zorganizowanie współpracy wszystkich państw. Organizacja musi przewidywać pełny udział państw europejskich poza Europą, zaś nie powinna zwracać się przeciwko żadnemu państwu, ani federacji. Powinna ona działać w ścisłej łączności z Ligą Narodów.

**BUDAPEST.** (Pat.) W odpowiedzi węgierskiej na memorandum Brianda rząd węgierski uważa za rzecz zasadniczą, aby idea zupełnej suwerenności i całkowitej równości poszczególnych państw była postawiona przy tworzeniu unji w ten sposób, by z chwilą powstania unji wszystkie nierówności, które jako konsekwencje pewnych wypadków krepują niektóre państwa i naruszają suwerenność, zostały zniszczone. Rząd węgierski przyjmuje bez wahania wysuniętą w memorandumzie zasadę, że unja europejska nie może osłabić autorytetu Ligi Narodów. Natomiast rząd ten uważa, że unja federalna powinna zapewnić pewne luki w statucie Ligi Narodów. Ażkolwiek rząd węgierski zdaje sobie sprawę z tego, że projektowana konferencja nie będzie się zajmowała rewizją traktatu, nie może on się zgodzić na takie załatwienie zagadnienia, które wyklucza możliwość rewizji w przyszłości. Należałoby wynaleźć w ramach nowej organizacji, albo też poza nią środki dla rozwiązania nieporozumień innej natury, niż prawnej, nawet zagadnień politycznych trudniejszych, które mogą stać przed państwami, należącymi do federacji. Rząd węgierski stwierdza z przyjemnością, że memorandum Brianda dąży do uniki niebezpieczeństwa jakiegokolwiek państwa. Rząd węgierski nie może się powstrzymać od poruszenia kwestji mniejszości narodowych, która interesuje Węgry więcej, niż jakiegokolwiek inne państwo europejskie. Rząd węgierski uznaje całkowicie zasadę, wyrażoną w memorandumie, że federacja europejska nie będzie powołana do rozpatrywania zagadnień, leżących w kompetencji Ligi Narodów. To też rząd węgierski porusza sprawę mniejszości jedynie w celu zwrócenia uwagi na to żywotne zagadnienie, które jeżeli nie będzie załatwione w sposób zadawalający, będzie jedną z największych przeszkód dla pacyfikacji umysłów na kontynencie europejskim i osiągnięcia zamie-

rzonych celów. Ponieważ kwestie, związane z niektórymi częściami Europy, m. in. z półwyspem Bałkańskim specjalnie interesują Węgry, rząd węgierski pragnąłby, aby unja także ogarnęła Turcję, z którą Węgry związane są tradycyjną przyjaźnią. Zważywszy na to, że wymienione zagadnienia postawią konferencję przed szeregiem poważnych i skomplikowanych zadań, rząd węgierski przypuszcza, że należałoby może powrócić do koncepcji, która powstała w Genewie we wrześniu roku ubiegłego, t. j. zorganizować najpierw współpracę w dziedzinie ekonomicznej. Światowy kryzys gospodarczy ciąży specjalnie nad Europą, która nie podniosła się jeszcze całkowicie po wojnie. Wobec tego najpilniejszym zagadnieniem wydaje się odrodzenie gospodarcze. Z drugiej strony rząd węgierski przekonany jest, że zrealizowanie współpracy w dziedzinie ekonomicznej stworzyłoby pomyślną atmosferę dla rozwiązania zagadnień politycznych.

**PARYŻ.** (Pat.) — Czego chcą Niemcy? Oto jest pytanie, które stawia cała wczorajsza i dzisiejsza prasa, komentując odpowiedź niemiecką na memorandum Brianda oraz list marszałka Hindenburga do prezesa pruskiej rady ministrów. „L'Oeuvre” ubolewa nad tem, że w tym samym dniu, gdy wręczona została Francji nota Niemiec, utrzymana w tonie poważnym i umiarkowanym, prezydent Rzeszy wystąpił po stronie nacjonalistów, biorąc w obronę hitlerowców. Niemcy greją i chłodzą jednocześnie—oświadcza w zakończeniu autor artykułu p. Henri Barde. Z całej prasy jedynie chyba dla „Volonte” odpowiedź niemiecka jest zadawalająca. Organy nacjonalistyczne wykazują natomiast silny niepokój i wielkie niezadowolenie, uważając politykę Brianda za wysoce zgubną w tej kwestji.

**LIZBONA.** (Pat.) (Havas). Jak oświadczył minister spraw zagranicznych w wywiadzie prasowym, odpowiedź rządu portugalskiego na memorandum Brianda wyraża uznanie dla zasady ścisłej współpracy państw europejskich oraz wypowiada się za nieograniczeniem działalności Ligi Narodów i nieosłabianiem jej wpływów. Odpowiedź podkreśla trudność kolonialną Portugalii, która nie może być uważana za państwo wyłącznie europejskie. Rząd portugalski zaznacza także, że pakt europejski nie może wpłynąć na jego stosunki z Brazylią i zawarte poprzednio układy z innymi państwami.

**PARYŻ.** (Pat.) Odpowiedź belgijska na memorandum Brianda aprobuje całkowicie zasadę unji europejskiej, którą w ramach

Ligi Narodów kontynuowała w sposób bardziej systematyczny oraz intensywny rozpoczętą działalność w kierunku współpracy europejskiej. W związku z tem odpowiedź zaznacza, iż projektowany pakt winien być podporządkowany postanowieniom statutu Ligi. Rząd belgijski nie sądzi, aby było konieczne tworzyć stały organizm polityczny.

**PARYŻ.** (Pat.) Rząd portugalski w odpowiedzi swej na memorandum Brianda wysuwa dwa zastrzeżenia: 1) co do konieczności stopniowego rozwiązywania poszczególnych problemów w miarę wylania się prawdopodobieństwa pomyślnych wyników tych rozważań z jednoczesnym unikaniem budzenia podejrzliwości, 2) co do zapewnienia Portugalii nienaruszalności jej polityki metropolitalnej i kolonialnej oraz więzów etnicznych i językowych, łączących ją z narodami, mieszkającymi poza granicami Europy, np. Brazylią, oraz nienaruszalności istniejących obecnie układów z innymi państwami. Odpowiedź zaznacza, że w granicach tych zastrzeżeń Portugalia będzie współdziałała nad dziełem współpracy europejskiej, przyczem odpowiedni układ czy pakt winien być zawarty w ramach Ligi Narodów, która mogła przyczynić się do urzeczywistnienia niektórych zamierzonych celów. Utworzenie organizacji unji wymaga dojrzałego przygotowania poglądów celu unifikacji gry, opartej na hegemonji poszczególnych państw oraz niepotrzebnego powtarzania Ligi Narodów. Nakoniec odpowiedź zaleca, aby najpierw rozstrzygnąć sprawy gospodarcze, co w znacznym stopniu ułatwi rozwiązanie trudności politycznych.

**LONDYN.** (Pat.) Odpowiedź rządu W. Brytanji na memorandum Brianda w sprawie federacji europejskiej wyraża jaknajwiększe uznanie dla idei rządu francuskiego, zmierzającej do wzmocnienia jaknajbliższego współdziałania pomiędzy narodami Europy i zwiększenia środków, zapobiegających wybuchowi wojny. Odpowiedź angielska wyraża szczerą nadzieję, że inicjatywa Francji prowadzi do zwiększenia wzajemnego zaufania pomiędzy narodami, wzmocnienia współpracy ekonomicznej i zmniejszenia wszelkich przeszkód,

hamujących handel międzynarodowy. Zaznaczywszy, że niezawisłość i suwerenność każdego kraju winna być uszanowana, podobnie jak i pewne specjalne bliskie więzy, łączące poszczególne grupowania, odpowiedź stwierdza, że wiele jeszcze może być czynione w celu poprawy sytuacji ekonomicznej, a ponieważ działalność polityczna powinna zmierzać we wzmiątkowanym kierunku, więc rząd W. Brytanji aprobuje propozycję ścisłej współpracy miarodajnych czynników politycznych i ekonomicznych. Natomiast, zdaniem rządu angielskiego, nie jest wcale pewne, czy dokładniejsze zbadanie zagadnienia usprawiedliwiłoby pogląd o rzekomej konieczności i celowości stworzenia nowych, niezależnych instytucji międzynarodowych. Trudnym jest wyobrazić sobie, aby proponowane instytucje paneuropejskie mogły funkcjonować bez stworzenia zamętu, a może nawet rywalizacji, co niewątpliwie doprowadziłoby do zmniejszenia autorytetu i skuteczności działania organizacji Ligi Narodów.

Dalej odpowiedź wskazuje na niebezpieczeństwo, jakie eksklusywna unja europejska mogłaby wytworzyć, budząc rywalizację i wrogie nastroje pomiędzy poszczególnymi kontynentami, wobec czego poddaje myśl, aby zamierzona akcja odbywała się ściśle w ramach Ligi Narodów. Doświadczenia wykazują, że różne kwestje o znaczeniu ogólnoeuropejskim, z wielkim powodzeniem mogą być traktowane przez organy Ligi Narodów. Zdaniem rządu angielskiego, można stworzyć specjalny komitet europejski w ramach Rady Ligi Narodów, Zgromadzenia Ligi i organizacyj technicznych Ligi i w ten sposób uzyskać niezbędną maszynę dla popierania jaknajściślej kooperacji europejskiej, unikając równocześnie ryzyka i wszelkich trudności, mogących niechcinnie powstać przy stworzeniu nowych, niezależnych instytucji międzynarodowych. Wreszcie odpowiedź angielska proponuje, aby sprawa memorandum Brianda została umieszczona na porządku dziennym obrad najbliższego Zgromadzenia Ligi Narodów.

## Konferencja unji międzyparlamentarnej.

**LONDYN.** (Pat.) W dalszym ciągu obrad konferencji unji międzyparlamentarnej przedstawiciel Belgii la Fontaine oświadczył, że rozbrojenie wojskowe nie wydaje się mu rzeczą możliwą, dopóki nie nastąpi rozbrojenie moralne i gospodarcze. Przedstawiciel Niemiec Hohl mówił optymistycznie o idei podstawowej memorandum Brianda, podkreślił jednak niebezpieczeństwo wywołania antogonizmu pomiędzy kontynentami. Mówca zapytał, czy projektowana federacja obejmie tylko Europę i zaznaczył, że pokój całego świata jest niemniej ważny niż pokój Europy. Traktaty, zawarte przez państwa zwyciężone z innymi państwami, powinny być zwołane, o ile kryje się w nich jakaś niesprawiedliwość. Jest rzeczą niemożliwą, aby W. Brytanja miała nie należeć do federacji, w której tak ona, jak i jej dominja będą ważnym elemen-

tem, działającym w kierunku ustanowienia pokoju światowego.

**LONDYN.** (Pat.) W czasie posiedzenia konferencji unji parlamentarnej przedstawiciel Rumunii p. Stefan Pop dał wyraz zadowoleniu z powodu układów w sprawie reperacji, zawartych w Hadze i Paryżu. Układy te usunęły przyczynę wielu nieporozumień międzynarodowych. Rumunia — mówił p. Pop — poświęci wszystko prócz honoru dla sprawy pokoju.

**LONDYN.** (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu kongresu unji międzyparlamentarnej przemawiał również delegat czeskosłowacki Medinger, dając wyraz zaufaniu w autorytet Ligi Narodów. Medinger zaznaczył jednak, iż Liga Narodów nie powinna uchylać się od załatwiania poważnych kwestji, o ile praca jej ma być skuteczna.

## «Antywojenny» dzień—demonstracja militarysty sowieckiego.

**MOSKWA.** (Pat.) „Antywojenny” dzień 1 sierpnia ma być wykorzystany przez organizację komunistyczną dla lustracji przygotowawczej w dziedzinie militarystyki sowieckiego społeczeństwa. Odpowiednia instrukcja głosi: W klubach, parkach i ośrodkach

kulturalnych należy organizować wieczory, poświęcone dniu 1 sierpnia, urządzić specjalne pokazy i demonstracje rezultatów w dziedzinie wojskowej przygotowania członków Ossoawochimu, olimpiady sportowe itd.

## KOMUNIKAT KLUBU MŁODYCH.

Sekcja Towarzyska urządziła dla wszystkich członków Klubu wycieczkę do Czarnego Boru dnia 20 b. m. w niedzielę. Zbiórka w dniu wycieczki na dworcu w poczekalni 1-ej klasy o godz. 11-ej punktualnie.

Maksymalne koszty wycieczki wyniosą zł. 2,50, oraz pożywienie na czas wycieczki.

**Koronki, hafty, motywy** i wszelkie ozdoby do sukien spacerowych

POLECA

**Polska Składnica Galanteryjna**

FRANCISZEK FRLICZKA

Zamkowa 9, (róg Skopówki) tel. 6 — 46. 343-3 o



## Co mówią liczby i co robi rząd?

Na jednej ze swych głośniejszych herbatek minister przemysłu i handlu oświadczył podobno, że przesilenie gospodarcze w Polsce już powoli mija i wchodzimy w okres pomyślniejszy. To samo niezbyt czytamy w organach prasy sanacyjnej, która już zrykuje się do tworzenia hymnów pochwalnych na cześć rządu pułkownika, który „przesilenie opanował i doprowadził do poprawy sytuacji”.

Rzeczywistość, niestety, nie jest wcale pomyślna. Ogłoszone niedawno liczby o wpływach podatkowych, bilans Banku Polskiego i statystyka przywozu i wywozu wskazują na dalsze pogorszenie sytuacji gospodarczej.

Wpływy podatkowe w czerwcu roku bieżącego są znacznie niższe niż w tym samym miesiącu roku ubiegłego, co świadczy o trwającym nadal osłabieniu tempa życia gospodarczego i o obniżeniu zdolności płatniczej ludności.

Wpływy do skarbu państwa ze wszystkich podatków bezpośrednich w czerwcu r. b. wyniosły ogółem 47,898 tys. zł., podczas gdy w czerwcu r. 1929 — 49,892 tys. zł. a więc zmniejszyły się o 1,994 tys. zł.

Z podatku przemysłowego — 22,895 tys. zł., podczas gdy w czerwcu 1929 r. — 25,698 tys. zł.

Podatek przemysłowy jest dla oceny sytuacji gospodarczej w kraju najbardziej charakterystyczny, gdyż on jest niekiedy barometrem określającym tempo życia gospodarczego.

Podatek ten tak zwany potocznie obrotowym jest wymierzony w zależności od obrotów przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, Obniżenie wpływów z tego podatku o całe 10% w porównaniu z rokiem zeszyłym świadczy o bardzo znacznym zmniejszeniu się obrotów w handlu i przemyśle.

Z bilansu Banku Polskiego za pierwszą dekadę lipca dowiadujemy się o nader niepomyślnej okoliczności, mianowicie, o zmniejszeniu się obiegu banknotów o 54,391,000 złotych.

Bardzo niepomyślny też jest bilans handlu zagranicznego za miesiąc czerwiec. Saldo ujemne bilansu handlowego w czerwcu wynosi 8094000 złotych. W porównaniu z poprzednim miesiącem zmniejszył się zarówno wywóz, jak i przywóz, wywóz jednak w stopniu znacznie większym, niż przywóz. Podczas gdy przywóz zmniejszył się o 19,317 tysięcy złotych, wywóz — o 29,927 tysięcy złotych.

Mamy tu do czynienia ze zjawiskiem podwójnie ujemnym. Z jednej strony ujemnym jest fakt deficytowości bilansu z drugiej — zmniejszenie obrotu handlu zagranicznego.

Z liczb powyżej wskazanych widać, że sytuacja gospodarcza w dalszym ciągu pogarsza się.

Wobec tych faktów, cisnie się pytanie, co robi rząd w kierunku opanowania przesilenia? Na to pytanie trudno naprawdę odpowiedzieć, bo działalność rządu nie tylko w tym zakresie, ale i w innych nie widać wcale. Jedyną działalność w zakresie gospodarczym, to naciśnięcie śruby podatkowej. Żeby nie spotkać się z zarzutem gołosłowności, powołujemy się na kompetentną w tych sprawach „Gazetę Handlową”, w której czytamy:

„Ze wszystkich stron kraju korespondenci nasi donoszą, iż urzędy skarbowe przystąpiły w bieżącym miesiącu do niezwykle energicznej akcji egzekucyjnej. Wszelkie zaległości podatkowe ściągane są nader rygorystycznie bez względu na istotny stan materialny przedsiębiorstwa, tak iż niejednokrotnie ściąganie zaległości podatkowych wpływa na zatamowanie pracy w przedsiębiorstwie. Kupcy i przemysłowcy akcją władz podatkowych zostali kompletnie zaskoczeni. Inspektorzy skarbowi z całą bezwzględnością wykonują swe obowiązki, podczas gdy podatnicy oczekiwali dawno zapowiadanych dalekoidących ulg i liberalnego, a nie jak obecnie, rygorystycznego traktowania zaległości podatkowych”.

Takie postępowanie może chwilowo zapelniać luki w kasach państwowych, nie może jednak

## Dalsze przesładowania duchowieństwa w Rosji sowieckiej.

### Skazanie administratora apostołskiego.

Administrator apostołski diecezji Kamieniec Podolski, ks. Jan Swiderski, który ostatnio mieszkał w Barze, oraz kanonik i proboszcz z Winnicy, ks. Jan Lewiński, zostali skazani na dziesięć lat obozu koncentracyjnego. Aresztowani, równocześnie z nimi ks. prał. Ryszard Szyszko, został uniewinniony. Razem z nim w całej diecezji znajduje się na wolności pięciu księży.

### Awantura w parlamencie angielskim

LONDYN. (Pat.) Dziś „po południu” parlament angielski stał się widowiskiem niesłychanej awantury. Mianowicie, poseł lewego skrzydła Labour Party Brockway domagał się wszczęcia dyskusji w sprawie Indji. Gdy premier Mac-Donald sprzeciwił się temu wnioskowi, Brockway zaczął głośno wykrzykiwać, atakując rząd i energicznie żądając debaty. Wobec tego speaker powstał ze swego miejsca, co według zwyczajów parlamentu angielskiego oznacza, że poseł przemawiający winien przerwać swą mowę. Brockway jednak stojąc dalej przemawiał, dając tem samem dowód jaskrawego nieposłuszeństwa wobec zarządzenia speakera. Premier Mac Donald zgłosił wów-

czas wniosek wykluczenia Brockway'a z Izby, Brockway zaś mimo to przemawia dalej stojąc. Kolega jego również z lewej grupy Beckett w pewnym momencie podchodzi do stołu speakera i porywa buławę przewodniczącego, unosząc ją. Według regulaminu Izby może ona prawnie obradować tylko wówczas, gdy buława leży na stole. W głosowaniu wniosek Mac-Donald o wykluczenie Brockway'a przeszedł. Prawie jednogłośnie również wykluczony został pos. Beckett. Wśród posłów zapanowało nieopisane wzburzenie. Nadmienić należy, iż buława przewodniczącego nie była przemocą usuwana od czasów Cromwella.

## Naprężenie sytuacji politycznej w Niemczech.

BERLIN. (Pat.) Gabinet Rzeszy postanowił, na podstawie art. 48 konstytucji, nadać odrzuconej częściowo przez Reichstag ustawie podatkowej moc obowiązującą.

BERLIN. (Pat.) W dłuższym komunikacie rząd Rzeszy uzasadnia konieczność zastosowania art. 48 konstytucji Rzeszy, podkreślając między innymi, że równowaga w budżecie jest podstawą uporządkowania finansów i możliwość utrzymania kredytu, zarówno przez państwo, jak i przez gospodarkę prywatną. Zrównoważenie budżetu — powiada komunikat — jest tak samo koniecznym warunkiem dla zrealizowania pomocy dla bezrobotnych. Wobec odrzucenia przez Reichstag przedłożonej ustawy, prezydent Hindenburg uważał za rzecz nieodzowną przeprowadzenie projektów rządowych na podstawie dekretu, stwarzając ten sam punkt wyjścia dla przeprowadzenia szeregu koniecznych prac państwowych, m. in. ustawy o pomocy dla prowincji wschodnich Rzeszy. O zarządzeniach, zastosowanych na podstawie art. 48, prezydent zawiadomił natychmiast Reichstag.

BERLIN. (Pat.) Według „Sozialdemokratische Pressedienst”, frakcja socjaldemokratyczna

mu w Nadrenji i Westfalji. W związku z tem prezydent Hindenburg postanowił podróżyć po terenach ewakuowanych odbyć według pierwotnego programu, to zn. bez pominięcia miejscowości, leżących na terytorjum państwa pruskiego.

BERLIN. (Pat.) Według „Sozialdemokratische Pressedienst”, frakcja socjaldemokratyczna

### Cofnięcie likwidacji Stahlhelmu w Nadrenji

BERLIN. (Pat.) Rokowania, prowadzone przez dzień wczorajszy między rządem pruskim a kierownictwem Stahlhelmu doprowadziły do porozumienia. Pruski minister spraw wewnętrznych zawiadomił władze miejscowe, iż nie ma nic przeciwko ponownemu tworzeniu formacji Stahlhel-

### Pomoc dla wschodnich terenów Rzeszy.

BERLIN. (Pat.) Reichstag kontynuował w dniu dzisiejszym obrady nad projektem ustawy o pomocy dla terenów wschodnich Rzeszy, poczem przystąpił do głosowania, którego wynikiem było przyjęcie przedłożenia rządowego w formie, uchwalonej przez komisję. Dyskusja nad wnioskiem socjalistycznym o unieważnienie dekretów podatkowych odbędzie się w piątek 18 b. m. Na dzisiejszym posiedzeniu konwentu sen-

złożył na dzisiejszem posiedzeniu Reichstag wniosek o wotum nieufności dla rządu.

BERLIN. (Pat.) Dzisiejszy dziennik ustaw Rzeszy podaje zarządzenie podatkowe, wydane na podstawie § 48 konstytucji Rzeszy. Pierwszy punkt zarządzenia dotyczy daniny urzędniczej, wynoszącej 2 i pół proc. od dochodu. Punkt drugi rozporządzenia przewiduje 5 proc. dodatek do podatku dochodowego, do którego zobowiązani są wszyscy, których dochód w roku 1929 wynosił ponad 8 tys. Punkt trzeci nakłada podatek w wysokości 10 proc. na nieżonatych, których dochód miesięczny wynosi najmniej 220 marek. Inne rozporządzenie upoważnia samorząd do pobierania podatku obywatelskiego od osób zamieszkałych w danej miejscowości powyżej lat 20. Wysokość tego podatku ma być oznaczona przez samorząd.

BERLIN. (Pat.) Stosownie do zapowiedzi posła Breitscheida na wczoraszem posiedzeniu Reichstagu, frakcja socjaldemokratyczna zgłosiła dwa wnioski. Pierwszy domaga się wyrażenia wotum nieufności rządowi Rzeszy, drugi — odrzucenia rozporządzenia podatkowego, ogłoszonego dziś na podstawie § 48 konstytucji Rzeszy.

BERLIN. (Pat.) Stosownie do zapowiedzi posła Breitscheida na wczoraszem posiedzeniu Reichstagu, frakcja socjaldemokratyczna zgłosiła dwa wnioski. Pierwszy domaga się wyrażenia wotum nieufności rządowi Rzeszy, drugi — odrzucenia rozporządzenia podatkowego, ogłoszonego dziś na podstawie § 48 konstytucji Rzeszy.

BERLIN. (Pat.) Według „Sozialdemokratische Pressedienst”, frakcja socjaldemokratyczna

mu w Nadrenji i Westfalji. W związku z tem prezydent Hindenburg postanowił podróżyć po terenach ewakuowanych odbyć według pierwotnego programu, to zn. bez pominięcia miejscowości, leżących na terytorjum państwa pruskiego.

## Drobne wiadomości.

### Międzynarodowy turniej tenisowy.

WIEDEŃ. (Pat.) W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju tenisowego w Semmering wszyscy gracze polscy zdolali pokonać swych przeciwników i zakwalifikowali się tem samem do dalszych rund. Tłoczyński (Polska), Lauffer (Austria) 6:0, 6:1, Warmański (Polska) — Luttig (Austria) 6:2, 6:2, Warmański — Simon 6:3, 6:3, Marszewski (Polska) — Schomburg (Niemcy) 6:1, 6:3. W grze parzył Jędrzejowska (Polska) zwyciężyła Caracostea (Rumunia) 6:4, 6:3, a Volkmerówna (Polska) wygrała

z Scharer 6:0, 6:0. W grze mieszanej Jędrzejowska — Warmański (Polska) wyeliminowali Rademachera i Helmer (Niemcy) 6:1, 6:2.

Katastrofa lotnicza. BIAŁOGRÓD. (Pat.) Na wybrzeżu dalmatyńskim spadł hydroplan wojskowy na dach jednego z domów. Pilot zmarł na skutek otrzymanych ran, zaś stan pasażerów jest bardzo ciężki.

Wielki pożar lasu we Francji. PARYŻ. (Pat.) Dzięki energicznej akcji ratowniczej wielki pożar lasu pomiędzy Valescure i Agay został całkowicie opanowany. Drużyny ratownicze pozostały jeszcze na miejscu do wieczora w celu ugaszenia ostatnich ognisk pożaru.

Sprawiedliwości pracuje intensywnie obmyślając: coraz to nowe „interpretacje”.

W zakresie gospodarczym nie robi się nic. Słusznie pisze „Robotnik”, że rząd nie wykazuje żadnej działalności poza zwolnieniem herbatek, podróżkami na wystawy i uspakajaniem dyplomatów, aby nie przynagli rząd do ratyfikacji traktatów.

Dziś bardziej, niż kiedykolwiek staje się jasnym, jak dalece szkodliwym dla kraju jest brak kontroli parlamentarnej nad rządem.

## Dalsze szczegóły konspiracji sanacyjnej.

„A.B.C.” podaje dalsze szczegóły o organizacji sanacyjnej „Białego Orła”.

Tajne organizacje sanacyjne — pisze „A. B. C.” — „Związku Żołnierskiego Czynu” i „Orla Białego”, zorganizowane są według wzorów przypominających organizację jacek komunistycznych.

Regulamin „Związku Orła Białego” podaje takie wytyczne punkty organizacji:

Art. 2. Związek dzieli się na drużyny, związane organizacyjnie według zleceń Władzy Najwyższej.

Art. 3. Stan liczebny jednej drużyny nie może przekraczać 15 osób. Liczbę osób w drużynie danego rejonu działania ustala komenda rejonu.

Art. 4. Na czele każdej drużyny stoi komendant drużyny, pod każdym względem odpowiedzialny za swą drużynę.

Art. 5. Komendant drużyny utrzymuje ścisłą łączność w działaniu ze swoim bezpośrednim przełożonym, z którym uzgadnia swoją pracę związkową, od którego dostaje zlecenia i któremu podaje informacje. Komendantowi drużyny nie wolno podejmować żadnej nowej akcji bez zgody bezpośredniego przełożonego.

Art. 6. Każdy z komendantów bez względu na stopień jego hierarchii, aż do najwyższego szczebla (funkcji) obowiązany jest należeć do jednej z najniższych komórek (drużyny) na warunkach i z obowiązkami zwykłego członka.

Jak widać z tego ostatniego punktu „Związku Orła Białego” jest konspiracją wielostopniową, co znów wzorowane jest na masonerii.

Kto raz do konspiracji tej został wciągnięty — wystąpić już z niej nie może. Mówią o tem następujące przepisy regulaminu:

Art. 10. Członek nie może wystąpić z organizacji, może natomiast przez swoją władzę być przeniesiony w stan nieczynny.

Art. 11. Przeniesienie w stan nieczynny nie zwalnia członka od obowiązku bezwzględnej tajemni-

cy, którą przysięga wstępując do organizacji.

Te postanowienia malują do sadnie charakter organizacji. Rewelacje „ABC” wywołały w kraju silne wrażenie. Słuszne z nich wnioski wyciąga krakowski „Głos Narodu”, który pisze:

„Prasa podaje codziennie informacje o tajnych organizacjach sanacyjnych „Biały Orzeł” i „Związek Żołnierskiego Czynu”. Wymienia nawet nazwiska kierowników tej konspiracji. Z rewelacji tych wynika, że mamy do czynienia ze spiskiem przeciw prawom zasadniczym Rzeczypospolitej. Art. 11 deklaracji ideowej spiskowców mówi o „konieczności radykalnej reformy w sposobie rekrutowania i działania ciał ustawodawczych”, art. 12 brzmi: „Nie uznajemy konieczności dalszego istnienia partii politycznych”, art. 19 zaleca „stosowanie śmiałych i radykalnych środków, mianowicie „dyktatury demokratycznej”, a cel spisku ujmuje w słowach: „Uważamy za konieczne, aby Polska przeżyła twardy, wychowawczy (!) okres despotji (!) demokratycznej”. Z dalszych doniesień „ABC” dowiadujemy się, że spiskowcy dążą do powołania Sejmu, mianowanego przez organizację gospodarcze Sejmu, ten byłby narzędziem owej „despotji”, o jakiej marzą spiskowcy”.

„Zapytujemy władze państwowe, jak zareagowały na doniesienia pisma o tym antypaństwowym i antykonstytucyjnym spisku. Nie chcemy bowiem ani na chwilę przypuścić, iż wobec tej zbrodniczej konspiracji zachowaliśmy się obojętnie. Widzimy przecież, że bardzo energicznie doszukują się przestępstw i przestępców w manifestacji krakowskiej Centrolewu. Konspiracja „Orla Białego” mierza wyraźnie do obalenia istniejącego stanu konstytucyjnego, zbrodnia jest w tym wypadku jasna. Oczekujemy więc wiadomości o aresztowaniu przestępców! Nie wolno zwlekać ani chwili! Sprawiedliwość musi działać szybko i energicznie!”

Najstarszym w wieku jest kardynał Frühwirth, który 21 sierpnia r. b. ukończył 85 lat. Karclerz Kościoła Świętego, były przeor generalny dominikanów i nuncjusz apostołski w Bawarii, należy on do rzędu kardynałów-kapłanów. Kardynałem mianowany został przez Papieża Benedykta XV w 1915 roku.

Kardynał Granito di Belmonte odegrał ważną rolę w nuncjaturze w Paryżu w 1899 r. po śmierci nuncjusza, Mgra Clari. Następnie był nuncjuszem w Brukseli i w Wiedniu, a po otrzymaniu godności kardynalskiej od Piusa X w 1911 r. dwukrotnie sprawował urząd legata papieskiego: raz w lipcu 1914 r. na Międzynarodowy kongres eucharystyczny w Lourdes, a drugi raz w maju 1921 r. na uroczystości św. Joanny d'Arc w Orleanie. Nowy dziekan Świętego Kolegium jest z pochodzenia neapolitańczykiem, ma lat 79.

## ŻYCIE KATOLICKIE. Dziesięciolecie „Cudu nad Wisłą” na Jasnej Górze.

Od O. Generała Ojców Paulinów otrzymaliśmy odezwę, następującą treści:

Dnia 15 sierpnia r. b. cała Polska obchodzić będzie uroczystości dziesięciolecia rocznicę „Cudu nad Wisłą”. Rocznicę ta, jak zresztą wszystkie niemal rocznice narodowe, pozostaje w ścisłym związku z Jasną Górą, owszem ma w sobie pewne podobieństwo z wiekopomną rocznicą odparcia Szwedów: zarówno bowiem w 1920 jak i 1655 roku z Jasnej Góry spłynęła na kraj cudowna pomoc Bogarodzicy, Królowej Polski, okrywająca naród nasz w obliczu świata nieśmiertelną chwałą bohaterstwa.

Jak niegdyś w czasie szwedzkiej nawały, gdy zuba Ojczyznę zdawała się nieuchronną, cała Polska, uosobiona duchowo w nieliczne załozce jasnogórskie, przez ręce stróżów miejsca świętego ślała do swej Królowej błagalne modły o ratunek, — tak i przed dziesięć laty, wobec grożącego Ojczyźnie zalewu przez bolszewickie hordy, cała Polska, uosobiona duchowo w mieszkańców Częstochowy oraz bliższych i dalszych okolic, przez dziewięć dni krzyżem leżąc przed „Szczytem” Jasnej Góry, pod przewodnictwem tychże sług Maryi, z ufnością wolała o miłosierdzie.

Odpowiedzią Maryi w 1655 roku była sromotna ucieczka Müllera, odpowiedzią Maryi w 1920 r. był „Cud nad Wisłą”.

Słusznie więc, że dziesięciolecie rocznicę tego „Cudu” w szczególny sposób znajdzie swój wyraz w uroczystościach na Jasnej Górze.

Program uroczystości jasnogórskich przedstawia się jak poniżej:

Dnia 14 sierpnia o godzinie 17-ej odbędzie się nabożeństwo wstępne z kazaniem przed „Szczytem”: o godzinie 19-ej uroczysta procesja z Najśw. Sakramentem wyruszy z Bazyliki na wały i uda się przed „Szczyt”, gdzie Najdosłójniejszy Pasterz Diecezji Ks. Dr Kubina wygłosi kazanie, poczem rozpocznie się całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu.

Dnia 15-go sierpnia: o godzinie 6-ej rano odbędzie się podczas Mszy św. przed „Szczytem” odpiewanie „Godzinek”, kazanie i zakończenie całonocnej adoracji: o godzinie 10.30 J. E. Ks. Biskup Kubina odprawi pontyfikalną sumę przed „Szczytem”, a jednocześnie druga suma będzie odprawiona w Bazylicy. Tak przed „Szczytem” jak i w Bazylicy będą wygłoszone kazania; o godzinie 17-ej zostanie odprawione przed „Szczytem” konkluzyjne nabożeństwo z kazaniem, na które, jak corocznie, przybędą procesje ze wszystkich parafii Częstochowskich, jako szczególny wyraz wdzięczności dla Matki Boskiej Częstochowskiej za „Cud nad Wisłą.” (KAP)

## Nowy dziekan Świętego Kolegium Kardynalskiego.

Wskutek śmierci kardynała Wincentego Vannutelli, dziekanem Świętego Kolegium został kardynał Granito di Belmonte, biskup podmiejski Albano, który z powodu objęcia nowej godności, automatycznie stanął się biskupem Ostji. Prawo kanoniczne i tradycja, rezerwują dla biskupa Ostji przywilej udzielenia sakry biskupiej Ojcu św. na wypadek, gdyby Papież w chwili swej elekcji nie posiadał święceń biskupich.

Na ostatnim konsystorzu kardynał di Belmonte, zastępując jako wice-dziekan Świętego Kolegium chorego kardynała Vannutelli'ego, odczytał w kaplicy Sykstyńskiej wobec nowych purpuratów modlitwę: super cardinales creatos. Nie jest on ani najdawniejszym, ani najstarszym wiekiem kardynałem, lecz tym, który najdłużej należy do rzędu kardynałów-biskupów.

Kardynałem o najdłuższej przynależności do Świętego Kolegium jest kardynał Skrensky Hriste, były arcybiskup Pragi i Olomuńca, którego do najwyższego senatu Kościoła powołał Papież Leon XIII w dniu 15 kwietnia 1901 r. Jest to ostatni żyjący kardynał, który kapeluszył otrzymał z rąk Leona XIII. Ma on obecnie 67 lat i przebywa stale w stanie spoczynku w Czechach.

Najstarszym w wieku jest kardynał Frühwirth, który 21 sierpnia r. b. ukończył 85 lat. Karclerz Kościoła Świętego, były przeor generalny dominikanów i nuncjusz apostołski w Bawarii, należy on do rzędu kardynałów-kapłanów. Kardynałem mianowany został przez Papieża Benedykta XV w 1915 roku.

Kardynał Granito di Belmonte odegrał ważną rolę w nuncjaturze w Paryżu w 1899 r. po śmierci nuncjusza, Mgra Clari. Następnie był nuncjuszem w Brukseli i w Wiedniu, a po otrzymaniu godności kardynalskiej od Piusa X w 1911 r. dwukrotnie sprawował urząd legata papieskiego: raz w lipcu 1914 r. na Międzynarodowy kongres eucharystyczny w Lourdes, a drugi raz w maju 1921 r. na uroczystości św. Joanny d'Arc w Orleanie. Nowy dziekan Świętego Kolegium jest z pochodzenia neapolitańczykiem, ma lat 79.

## Nawrócenia w Anglii i Stanach Zjednoczonych.

(KAP.) W ostatnich czasach znów zwrócił na siebie uwagę pewne nawrócenia na katolicyzm w Anglii i w Stanach Zjednoczonych. W Edynburgu przyjęty został niedawno do Kościoła katolickiego Edmund Taylor Whitlata, profesor matematyki i dziekan wydziału filozoficznego na uniwersytecie edynburskim, były prezydent Towarzystwa Matematycznego i królewski astronom Irlandji. A w Indianopolis nawrócił się milioner, Edwin Showers, z Bloomington, który był niegdyś jednym z przywódców masonerii w Stanie Indiana.

Kardynał O'Connell ma zwyczaj udzielać co roku w swej katedrze w Bostonie sakramentu bierzmowania konwertytom z ostatniego roku. W ostatnich latach liczba ich wynosiła za każdym razem przeciętnie około tysiąca osób. Dzień ten ma wyjątkowe znaczenie także dla pewnej liczby niekatolików, ponieważ w czasie tej uroczystości katedra jest rezerwowana wyłącznie dla przystępujących do bierzmowania, oraz dla ich niekatolickich krewnych i przyjaciół. W tym roku z powodu bardzo licznych zgłoszeń musiano dwukrotnie urządzić uroczystość, raz dla mężczyzn, a drugi raz dla kobiet. Ilość uczestników ceremonii wynosiła około czterech tysięcy.

Konwertyta angielski, ks. Ronald Knox, dał wyraz przekonaniu, że obecne zamieszanie w angikańskim Kościele państwowym, spowoduje wzmożenie się ruchu konwersyjnego w Anglii.

## Co jest najbardziej godne widzenia na Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki w Poznaniu.

Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu, aczkolwiek pod względem obszaru zajmuje nieco mniej miejsca od zeszlorocznej Powszechnej Wystawy Krajowej, zawiera jednak pokązną ilość ciekawych i nawet jedynych w swoim rodzaju eksponatów.

O ile na tej Międzynarodowej Wystawie wystawcy zagraniczni ukazali wyczerpujące różnorodność w swoich krajach, o tyle Polska demonstruje na M. W. K. T. nie tylko swój 10-cio letni dorobek w dziedzinie komunikacji i turystyki, lecz także przedstawia niezmiernie interesujące swe zamierzenia i plany na najbliższą przyszłość.

Aczkolwiek wszystko na tej Wystawie jest godne szczególnego obejrzenia, niektóre jednak pokazy przykują uwagę zwiedzających, bądź swoją nieprzeciętną wartością, bądź też tem, iż są prawdziwymi unikatami.

## Ze świata.

### Sensacyjna wygrana.

Jehanne Dolly, słynna tancerka, wygrała w kasynie Touquet we Francji 12 milionów franków. Grejprzerwano, gdyż kasyno nie posiadało dostatecznej ilości pieniędzy.

### Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Wileńska 18-5.



Tak np., jeśli rozpoczniemy przegląd eksponatów od tak zwanego „Palacu Geografji”, w którym to pawilonie mieszczą się pokazy organizacji międzynarodowych oraz eksponaty kartograficzne, mimo woli zatrzymamy się z podziwem przy pokazach amerykańskich, angielskich i szwedzkich. Umieszczona tu mapa Sztokholmu jest dla zwany prawdziwym arcydziełem sztuki kartograficznej. Wielkie zainteresowanie budzą też eksponaty portugalskie z Angoli. Z pośród znajdujących się tu eksponatów polskich zwraca na siebie uwagę globus, na którym poraz pierwszy została uwidoczniła Ameryka. Ze globus ten istotnie jest „białym krukiem”—świadczy fakt, że Amerykanie w swoim czasie pragnęli go nabyć, ofiarowując zań Uniwersytetowi Jagiellońskiemu około 100 000 dolarów.

Specjalnie zaszczytnym wyróżnieniem Wystawy Poznańskiej jest obecność w tymże pawilonie stoiska Ligi Narodów; od chwili założenia Ligi odbyło się przeszło 1000 wystaw międzynarodowych, lecz Liga Narodów brała udział tylko w pięciu z nich, w tej liczbie właśnie obecnie w Wystawie Poznańskiej.

Stoisko Ligi Narodów obejmuje prace Międzynarodowego Komitetu tranzytu i transportu, będącego organem Ligi.

Dalej widzimy ekspozycje najpotężniejszego czynnika gospodarczego świata — Międzynarodowej Izby Handlowej.

Następny pawilon — Chiński — zawiera okazy czołowych artystów-malarzy tego kraju, będąc wystawą egzotycznego krajobrazu chińskiego.

Sąsiedni pawilon elektrotechniki zawiera liczny szereg eksponatów, świadczących o wielkim rozmachu Polski w tej dziedzinie. Na specjalną uwagę zasługuje w tym pawilonie krótkofalowy nadajnik, świadczący o wielkim rozmachu Polski w tej dziedzinie. Na specjalną uwagę zasługuje w tym pawilonie krótkofalowy nadajnik, świadczący o wielkim rozmachu Polski w tej dziedzinie.

W pawilonie Komunikacji figurują plany rozbudowy sieci oraz taboru kolejowego w Polsce, jak też najnowsze modele mostów i konstrukcji kolejowych. Powszechne zainteresowanie budzi tu prawnia psychotechniczna, w której są badane uzdolnienia kandydatów do służby kolejowej.

Idąc dalej, widzimy na wolnym polu drewniany model olbrzymiej łodzi podwodnej w naturalnej wielkości. Łódź ta (konstrukcji francuskiej) odpowiada dwóm dotąd nierozwiązanym wymaganiom: rozwija bowiem największą szybkość podwodną i nadwodną.

W pawilonie turystyki, w którym znajdujemy ekspozycje niemal wszystkich państw europejskich, widzimy stoisko propagandy przyszłości „Wystawy Stulecia Postępu” w Chicago. Fakt, że stoisko to znalazło się właśnie jedynie na Wystawie, odbywającej się w Polsce, nie bacząc na to, że w tym samym czasie odbywają się wystawy międzynarodowe w innych państwach, jest istotnym sukcesem organizatorów M. W. K. T. w Poznaniu.

Dominującą część pawilonu turystyki poświęcono jest Polsce. Obejrzanie tego pawilonu jest prawdziwą podróżą po całej Polsce, dająca pojęcie o pięknie naszego krajobrazu i innych walorach turystycznych naszego kraju.

Olbrzymi pawilon Wystawy samochodowej zawiera pokazy niemal wszystkich fabryk samochodowych, świadcząc o szalonym tempie rozwoju automobilizmu.

Dalej przykuwają uwagę zwiedzających: wspaniałe stoisko awiacji włoskiej oraz hala polskiego przemysłu lotniczego, mieszcząca 30 awionetek konstrukcji polskiej, które—zdaniem przedstawiciela francuskiego ministerstwa awiacji — są jedynymi na całym świecie pod względem udatności pomysłowi i konstrukcji.

W hali sąsiedniej pieczęć wzrok przepięknie wykonane mo-

dele portu i miasta Wenecji, portów: Fiume, Neapolu, Kopenhagi, Gdyni i Havru, dalej stoiska, poświęcone komunikacji, wśród których starannością i pomysłowością pokazu wyróżniają się stoiska Czechosłowacji, Węgier, Belgii i Rumunii.

W stoisku naszego Ministerstwa Robót Publicznych dowiadujemy się o stanie rozwoju ruchu samochodowego i autobusowego w Polsce. Pokaz ten jest świadectwem, że winniśmy większą uwagę zwrócić na budowę dróg kołowych, aniżeli na rozbudowę sieci kolejowych.

W stoisku Monopoli Spirytusowego widzimy ciekawy aparat, odwadniający — według najnowszego systemu — spirytus, przez co osiąga się większą niż dotąd kaloryczność mieszanek spirytusowych, które z czasem zapewne wyprą całkowicie benzynę z motorów trakcyjnych spalinowych.

Na olbrzymim podwórku wystawowym, który dla jego malowniczości zwiedzający przezwali „Placem Świętego Marka”, mieszczą się tabor kolejowy: czesko-słowackie, włoskie, rumuńskie i polskie.

Z tego pokazu widzimy, że polski tabor kolejowy w niczem

nie ustępuje taborom innych państw, natomiast jest o 50 proc. tańszy.

Widzimy tu też sprzęgło automatyczne (wynalazek inż. Sokolowskiego), które odpowiada 21 warunkom, ustanowionym przez Międzynarodową Komisję badań nad sprzęgłami wagonów kolejowych.

Pawilon Poczty i Telegrafów daje nam znakomity pokaz rozwoju przemysłu telefonicznego w Polsce.

Dalej znów podziwiać należy interesujące pokazy stoiska Szwajcarii i wreszcie hale eksponatów tramwajnictwa, gdzie obok najnowocześniejszych i wozów tramwajowych Medjolanu, luksusowych tramwajów czeskich i dkańskich, widzimy wśród eksponatów polskich pierwszy wóz tramwajowy w Polsce, który rozpoczął kursować we Lwowie w 1894 roku.

Z powyższego krótkiego streszczenia pokazuje nam M. W. K. T. łatwo się przekonać, że Wystawa poznańska zasługuje w zupełności na mosowe wzięcie jej przez wszystkich obywateli naszego kraju oraz gości zagranicznych.

## KRONIKA.

### Katastrofa autobusowa pod Raduniem

Wczoraj na szosie Wilno — Grodno w pobliżu Radunia wydarzyła się katastrofa autobusowa. Autobus, idący z Wilna wskutek zepsucia się kierownicy, wpadł do rowu i przewrócił się do góry kołami. Z pod autobusu wy-

dożyło 4 osoby ciężko poranione oraz kilka ciężko. Rannych po opatrzeniu w Raduniu pozostawiono w miejscowym szpitalu. Autobusem kierował właściciel samochodu Pysz. (d)

### Wiadomości kościelne.

— **Uroczystość kościelna św. Wincentego a Paulo**, patrona dzieł miłosiernych, odbędzie się w niedzielę 20 lipca w kościele Ks. Ks. Misjonarzy przy ul. Sublicz. Dla członków Konferencji św. Wincentego a Paulo, oraz dla Towarzystw Pań Miłosierdzia św. Wincentego zostanie odprawiona msza św. o godzinie 9-tej przed ołtarzem św. Wincentego, na którą Zarządy obu tych stowarzyszeń dobroczynnych zapraszają swych członków. Sumę pontyfikalną o godzinie 10-tej odprawi Najprzew. Ks. Metropolita Jalbryzkowski.

### Sprawy administracyjne.

— **Wyjaśnienie w sprawie kosztów egzekucji administracyjnej.** W związku z pobieraniem przez Magistrat m. Wilna 5 złotych na rzecz gminy przy ściąganiu grzywny z osób skazanych przez władze administracyjne dowiadujemy się ze źródeł urzędowych, że ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło w tej sprawie następujących wyjaśnień:

Skierowanie przez Magistrat do skazanego wezwania do opłacenia grzywny w siedmiodniowym terminie nie należy do czynności egzekucyjnych, lecz tylko jej poprzedza. Skazany może zatem w powyższym terminie dobrowolnie wpłacić grzywnę do Kasy Skarbowej ewentualnie sekwestratorowi, i w tym wypadku Magistrat nie ma prawa żądać od niego 5 złotych na rzecz gminy.

Odszkodowanie na rzecz gminy w kwocie 5 złotych, lub więcej w zależności od ściąganej sumy, może być pobrane tylko wtedy, gdy skazany we wskazanym wyżej terminie grzywny dobrowolnie nie uiszczył i sekwestrator rozpoczął czynności egzekucyjne, t. j. przystąpił do opisanego ruchomości skazanego.

### Sprawy miejskie.

— **Magistrat szuka zbytu na energię elektryczną.** Magistrat m. Wilna projektuje ostateczne zlikwidowanie elektrowni Raduńskiej w drugiej połowie sierpnia r. b.

W związku z tem obecnie na Nowym Świecie prowadzone są intensywne roboty nad rozszerzeniem sieci oświetlenia.

Jednocześnie Magistrat prowadzi pertraktacje z Wileńską Dyрекcją Kolejową o zamknięcie również elektrowni kolejowej i zasilanie miejską energią elektryczną wszystkich warsztatów i obiektów kolejowych. d

— **Remont teatru na Pohulance.** Magistrat przystąpił onegdaj do przeprowadzenia gruntownego remontu lokalu teatru na Pohulance. d

— **Uregulowanie stanowisk służbowych.** Magistrat m. Wilna prowadzi obecnie intensywne prace nad regulacją stanowisk służbowych pracowników miejskich. Istnieje obecnie tendencja do wydatnego zmniejszenia ilości pracowników kontraktowych i rozszerzenia etatów. Została już sporządzona obszerna lista kandydatów, licząca około 200 osób, która zostanie przedłożona na jedno z najbliższych posiedzeń Magistratu. d

— **Powództwo cywilne przeciwko Magistratowi.** Na posiedzeniu członków chrześcijańskiego związku zawodowego handlarzy mięsnych oraz wędliniarzy uchwalono wytoczyć powództwo cywilne Magistratowi m. Wilna, który w ciągu 10 lat nieprawnie pobierał podatek za przepustki do reżni miejskiej.

### Sprawy sanitarne.

— **Stan chorób zakaźnych na terenie województwa.** Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie województwa wileńskiego zanotował następujące choroby zakaźne: Tyfus brzuszny 22 osoby (4 zgony), plamisty 5, czerwonka 7, płonica 17, błonica 9, odra 5, róża 7 (1 zgon), krztusiec 22, gruźlica 28 (8 zgonów), jaglica 223. Razem zanotowano 345 wypadków zasłabnię na choroby zakaźne w tem 13 zgonów.

W tymże czasie na terenie województwa odłożono 9 mieszkańców oraz odwieszono 650 osób. d

### Handel i przemysł.

— **Przeciwko niefachowcom w handlu mięsnym.** Na posiedzeniu cechów mięsnych uchwalono przesać do Izby Handlowo-Przemysłowej wykaz zawodowych handlarzy mięsnych. Jednocześnie

będą wskazane firmy mięsne, które są prowadzone przez niefachowców. Izba Handlowo-Przemysłowa ma zwrócić się do władz skarbowych o cofnięcie świadectw przyrządów na rok następny niefachowym handlarzom mięsnym.

### Sprawy akademickie.

— **Bal Maskowy** organizuje zarząd Akademickiej Kolonii Wypoczynkowej w Legaciszkach, w sobotę dnia 19 b. m. Dla akademików wstęp wolny. Pociąg do Zawias odchodzi o g. 14 m. 15.

### Sprawy szkolne.

— **Poświęcenie nowej kolonii letniej w Jeruzolimce.** Niezależnie od kolonii letnich dla dzieci szkolnej, utrzymywanych przez magistrat, we wtorek odbyło się poświęcenie nowej kolonii w Jeruzolimce, zorganizowanej przez Zrzeszenie Komitetów Rodzicielskich Szkół Powszechnych m. Wilna. Poświęcenia dokonał miejscowy dziekan w obecności Inspektora Szkolnego m. Wilna p. Starościka, naczelnika wojewódzkiego wydziału opieki społecznej p. Joczka i zaproszonych gości.

Kolonia mieści 75 dzieci, w tej liczbie 7 „gości”, dzieci ze Śląska utrzymywanych bezpłatnie, którzy choć się różnią od kresowianków dialektem i obyczajami doskonale z nimi się czują. Razem z dziećmi w kolonii stale przebywa 8 nauczycielek — wychowawczyń.

Kolonia powstała przeważnie z funduszy, pochodzących z dobrowolnych ofiar, składanych przez rodziców uczniów szkół powszechnych w Wilnie.

Kolonia w Jeruzolimce jak wyjaśniał nam p. Inspektor Starościk jest dopiero początkiem akcji społecznej w tym kierunku. Prezydium wszystkich komitetów rodzicielskich szkół powszechnych na swem ostatnim posiedzeniu wypowiedziało się w formie uchwały za tem, aby wszyscy możniejsi rodzice uczniów szkół powszechnych dobrowolnie opodatkowali się na ten cel w wysokości 20 groszy od dziecka mieszkające. Jeżeli się zważy, że do szkół powszechnych uczęszcza około 13 tys. uczniów, to nawet po odciążeniu rodziców niezamożnych, powstałaby okazała suma 20 000 zł. rocznie. Za te pieniądze stopniowo można było zakupić plac pod budowę kolonii, przystąpić do budowy samych kolonii. (w.)

— **Kursy dla nauczycieli staroobrzędowców.** Przy państwowych letnich kursach nauczycielskich w Wilnie powstały kursy religii dla nauczycieli wyznania staroobrzędowego. Kursy te gromadzą 40 nauczycieli. Koszty utrzymania lektorów ponosi rząd, w czem mu z wydatną pomocą przychodzi gmina staro-obrzędowa. (w.)

### Z życia stowarzyszeń.

— **Ze Zw. Sybiraków.** Walne Zebranie Związku Sybiraków Okręgu Wileńskiego, odbędzie się dziś, w piątek, o godz. 6-jej wiecz., w lokalu Związku (ul. Jagiellońska, d. 3/5, lokal Asekurac. T-wa „Europa”).

### Kronika policyjna.

— **Strach ma wielkie oczy.** Wczoraj liczni mieszkańcy przedmieścia Zwierzyniec zostali zalarmowani wieścią, iż w lesie niedaleko mostu strategicznego „żmije” napadły na dziewczęta zbierające jagody.

Niezwłocznie kilku śmiałków uzbrojonych w kije pośpieszyło do lasu, gdzie usłyszeli dobiegające się z gęstwiny niesamowite krzyki kobiece. Przerażeni chłopcy z kijami rzucili się do miejsca skąd dochodziły krzyki. Wkrótce dostrzeżono wysoko na drzewie siedzącą dwie dorosłe dziewczyny. Dziewczęta poczęły prosić błagalnie przybyłych, by przejrżeli pobliskie zarośla, gdzie czatują na nie wielkie żmije.

Przybyli rozpoczęli polowanie i po dłuższych poszukiwaniach chłopcy dostrzegli w krzakach małą jaszczurkę, którą poczęli



Czyż nie pragnęlibyście powracać co tydzień... na wieś?

Jest to zupełnie możliwe, jakkolwiek dziwnem się to wydaje! A jednak, tylko od Was zależy zrealizowanie tego pięknego marzenia, w Waszej mocy całkowicie leży możliwość powtórzenia chwil minionych.

Szybko miną wakacje, na zawsze zachowa je „Kodak“

Tej zimy, czy w czasie szarugi jesiennej Wasz album „Kodak“ przeniesie Was znów w słoneczne dni lata spędzone na wsi. Znów ujrzycie dom, ogród, las, rzekę, przyjaciół, znajomych — ujrzycie znów to wszystko, co widzieliście przedtem, co utrwaliłicie we własnych zdjęciach „Kodak“.

3 warunki konieczne do dobrego zdjęcia: kamera „Kodak“, błona „Kodak“ i papier „Azura“.

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

kijami bić. Dopiero na interwencję jednego z starszych puszczono pół żywe stworzenie.

Z trudem uspokojono pół przytomne ze strachu dziewczęta, które okazały się mieszkankami ulicy Jasnej.

Dziewczęta wyczytały w „Dzienniku” o pojawieniu się jadownych żmij w Warszawie i na prowincji i od tego czasu ustawicznie żyły w strachu przed jadawymi żmijami.

Przeszło godzinę przesiedziały ofiary własnego strachu na gałęziach drzew w oczekiwaniu odsieczy. (d.)

— **Kradzież przy ul. Montwiłowskiej.** W dniu 16 b. m. Stemaszewicz Witold, Montwiłowska 10, m. 2 zameldował o kradzieży z jego mieszkania zegarka damskiego, 120 złotych gotówki oraz różnych dokumentów. Straty wynosi 500 złotych.

— **Nagły zgon.** W dniu 16 b. m. o godz. 20 m. 20, w mieszkaniu swem przy ul. Mickiewicza Nr. 44, zmarła niegła właścicielka tego domu Marja Jezierska, lat 42. Przyczyną śmierci — wada serca.

### Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Miejski w „Lutni“.** Dziś pełna humoru i zabawnych powikłań nadwyraz wesoła farsa Feydeau „Dudek”, na której publiczność bawi się wysmianiem. W wykonaniu tej krotkiwł bierze udział cały niemiecki zespół artystyczny z Ceranką, Żurowskim i Wywicz - Wichrowskim na czele.

Z powodu wyjazdu niektórych artystów na urlop sztuka ta graną będzie zaledwie dni kilka, poczem jedzie z repertuaru, ustępując miejsce komedii polskiej T. Jaroszyńskiego „Sąsiadka”. Reżyserję prowadzi R. Wasilewski.

— **Teatr Letni w ogrodzie po-Bernardynskim.** Dzisiejsza premiera rewji. Dziś zespół rewji warszawskiej pod kierownictwem E. Czernańskiego wystawia nową rewję w 18 obrazach „Wilno miasto moich marzeń”. Program nadwyraz barwny i urozmaicony składa się z ostatnich nowości stołecznych i zagranicznych.

— **Rewje — na przedstawieniu popołudniowym.** W niedzielę niedochodząca o godz. 4 po poł. odbędzie się w Teatrze Letnim przedstawienie popołudniowe po cenach znizowanych. Ukazuje się poraz ostatni rewja w 23 obrazach „Warszawa — Wilno — New - York“.

### POLSKIE RADJO WILNO.

11.58. Sygnał czasu.  
12.00. Muz. z płyt gramofon. (wyr. kraj. „Parlophon“).  
13.00. Kom. meteorolog.  
17.15. Progr. dzienny.  
17.20. L. O. P. P.  
17.35. „Feljton wesoły” w wyk. K. Wywicza - Wichrowskiego.  
18.00. Tr. z koncertu z Warsz.  
19.00. „Opowiadania dla dzieci”. wygl. Clotia Hala.  
10.25. Aud. wesoła „Nie żęń się ze mną”: skecz Zuli Minkiewiczówny, w wyk. Z. D. R. W.  
19.50. Program na sobotę.  
20.00. Transm. z Warsz. Praz. dzien. radj., koncert i kom.  
22.30. Muzyka z płyt gramofonowych.

## Z Litwy.

### Służalność litewska wobec Niemców.

Jak już donosiliśmy z Kowna wyruszył pochód po Litwie z podobizną W. Ks. Witolda. Przed wyruszeniem pochodu na placu Muzeum Wojennego gen. Nagiewiczus wygłosił zmienną mowę charakteryzującą dobitnie służalność Kowna wobec Berlina.

„Dziś mija 520 lat, mówił generał litewski od dnia, w którym w tytanicznym zmaganiu się dwóch potęg — krzyżackiej i polsko-litewskiej — zwyciężyła ta ostatnia, a do zwycięstwa tego przyczynił się głównie bohater narodowy Litwy Witold. Dzień ten stał się przełomowym w długiej, bo półtora wieku trwającej, krwawej walce Litwy z odwiecznym wrogiem — krzyżakami. Krzyżaków nieraz utożsamia się z Niemcami. Nie trzeba jednak płać tych dwóch odrębnych pojęć. Zakon krzyżowy to twór awanturników pod osłoną krzyża. W skład jego oprócz Niemców wchodził również Francuzi, Anglicy, Włosi, Hiszpanie, Portugalczycy i inne narody. To też obchodząc 520-ty rocznicę zwycięstwa nad krzyżakami, nie skierowujmy swych wystąpień przeciwko swym sąsiadom Niemcom. Naodwrot, obecnie naszym wrogiem są nasi byli sprzymierzeńcy — Polacy. Krzyżaków teraz niema. Na zachodzie jest spokój. Na południu jednak znaleźli się nowi krzyżacy — Polacy i z ich szponów musimy wyrwać nasze ujarzmione Wilno...”

Bez komentarzy!

— **Premjowanie książek oszczędnościowych P. K. O.**

W dniu 16 b. m. odbyło się XVII ciągnięcie 1-iej serii książeczek na wkłady premjowane P. K. O., przyczem zostały wylosowane następujące numery:

112 3192 3807 4363 5231 5744  
6452 8955 9295 10519 11834 13073  
13769 14650 14969 16093 18625  
19993 20407 21000 21066 21555  
22079 23561 24883 25114 25473  
30035 30204 30492 31112 32048  
33222 34152 34543 34580 34595  
35058 35100 35439 37834 38108  
38236 38823 39085 39701 39711  
40227 40424 41081 41160 41314  
41442 41831 42991 43859 44026  
44050 46738 47023.

### RUDOLF BRINGER.

Przedruk wzbroniony!

## Sztylet z kryształem.

ROZDZIAŁ VII.

### Ucięta głowa i skradziona marynarka.

Rosic i Lahuche jedli śniadanie w hotelu „Pod Złotem Słońcem”. Podawał im sam Noré, który nie zdążył jeszcze ochłoniąć z podniecenia.

Podobny wypadek niezczęsto się zdarza, będzie przynajmniej temat do opowiadań na długo.

Rosic zatelefonował do Ljonu i wydał dyspozycje, aby zaarrestowali mordercę, w chwili, gdy będzie wysiadał z pociągu; był teraz zupełnie spokojny. Powtórzył swoją rozmowę z bankierem panu Lahuche. Dozorca pokijał głową.

— Pan wciąż wierzy w winę tego człowieka? — Bardziej niż kiedykolwiek. Przecież sam powiedział, że wypadł z pociągu B-14. W pociągu tym znaleziono trupa. Czy nie dziwny zbieg okoliczności? A sztylet kryształowy, co pan o tem mówi? Ten człowiek pisze kartkę: „pamiętać o kryształowym sztylecie”. Wyplaca mu się tysiąc franków w dziwnych okolicznościach i znów jest mowa o kryształowym sztylecie. Wreszcie obok zamordowanego znaleziono narzędzie zbrodni, którem jest kryształowy sztylet. To się rzuca w oczy.

11)

— Tak, możliwe — rzekł Lahuche — ale ta głowa, głowa, która znikła! I ślady na drugim torze. I coś jeszcze, na co pan nie zwrócił uwagi: zbrodniarz nie ma grosza. Jeśli się kogoś morduje, to dla pieniędzy. Ten podróżny, Anglik, musiał mieć pieniądze. W jaki więc sposób morderca ich nie miał, kiedy stwierdzono, że walizka ofiary została otwarta.

Rosic udawał, że kraje z zainteresowaniem kuczę, chcąc w ten sposób zyskać na czasie; uwagi Lahuche'a wprowadzały go najwidoczniej w zakłopotanie. Wreszcie powiedział:

— Drogie panie, zapewniam pana, że mam doświadczenie w tych sprawach. Tutaj tak samo, jak we wszystkich podobnych wypadkach, są ciemne punkty. Byłoby za dobrze, gdyby wszystko mogło się odrazu wyjaśnić. Policja byłaby zbyt uczynna. Co się zaś tyczy wałki, nic nie wskazuje, że została otwarta i że zaważoła jej znikła. Dowiemy się o tem wkrótce. Wrócę do Walencji, gdy tylko otrzymam wiadomość od moich ludzi.

Jedli śniadanie w doskonałych humorach; Rosic był dobrym kompanem a Lahuche najlepszym i najweselszym chłopcem na ziemi.

Gdy około godziny wpół do trzeciej wychylił ostatnie kieliszki, przyniesiono Rosicowi depeszę. Otwiera ją pewny triumfu, ale nagle rzucił na stół serwetkę i klnąc siarczyscie, zawołał:

— Uciek!ł Wsiadł z pociągu przed Ljonem. ale gdzie, gdzie?

Po chwili uspokoił się trochę i rzekł:

— W każdym razie mamy jeszcze jeden dowód, że jest winien, bo jeśli ktoś kupuje bilet do Ljonu, to poto, żeby tam jechać. Nikt nie traci na darmo czasu.

Rosic zapłacił rachunek pomimo protestów Lahuche'a i sciskając mu rękę, rzekł: — Bardzo się cieszę, że pana poznałem. Jeszcze zobaczymy, gdyż mam przecucie, że ta sprawa zaprowadzi mnie daleko. A zatem do przedniego zobaczenia!

Wskoczył do auta

— Prędko do Walencji. Lahuche wrócił do Pierrlatte, zachwycony: Brał udział w śledztwie i poznał słynnego Rosica, będzie miał czem wprowadzić w zdumienie swych przyjaciół przy kieliszku.

Tymczasem Rosic był wściekły. Po godzinie samochód zatrzymał się przed gmachem sądu. W dwóch susach był w gabinecie prokuratora Chaulveta.

Coż, złapał pan mordercę?

— Nie.

— Ani przez chwilę nie ludziłem się, że będzie inaczej—rzekł prokurator złośliwie.

Rosic wzruszył ramionami.

— Ale trafiłem na jego ślad. Wsiadł do pociągu w Viviais i wysiadł przed Ljonem. A ponieważ mam jego rysopis...

— Rzeczyćwiecie?

Chalvet uśmiechnął się.

— Mój biedny Rosic, zdaje się, że pan jest

na fałszywej drodze. Myśmy mieli więcej szczęścia, niż pan. Wprawdzie nie złapaliśmy mordercy, ale znaleźliśmy głowę.

— W wagonie?

— Nie, w Izerze, albo raczej na piasku nad brzegiem tej rzeki pod mostem, przez który przejeżdża pociąg.

— Ach—mruknął Rosic, starając się ukryć zmieszanie, gdyż był rzeczczą oczywistą, że znaleziona głowa obalala całą jego teorię.

Chalvet opowiadał:

— Dziś rano jakiś rybak znalazł pod mostem dużą paczkę, owiniętą w kąpielowy ręcznik; w paczce była świeży odcięta głowa ludzka. Lekarz stwierdził, że głowa ta należy do trupa, nieznanego w pociągu.

— Dziwnel — rzekł Rosic.

Detektyw był bardzo niezadowolony. Cała sprawa, która z początku wydała mu się zupełnie prosta, zaciemniła się całkowicie. Nie starał się nawet ukryć wzburzenia. A co gorzsa, Chalvet zdawał się rozkoszować niepewodzeniem słynnego detektwy.

— Zatem pan Guilletot nie mylił się—ciągnął prokurator—twierząc, że widział głowę. Zabrano ją na dworcu w Walencji, co znaczy, że morderca był w pociągu.

— Ale w jaki sposób ta głowa w ciągu paru godzin zaledwie znalazła się nad Izerą?

— Guilletot nam to wytłumaczył. To zdolny chłopiec, byłby doskonałym detektywem...



Sport.

Wieść z wodnego szlaku do Konstantynopola.

Konstantynopolitańska grupa Akademickiego Związku Sportowego spuściła swe łodzie dopiero pod Tarboszinem...

Regaty w Grodnie.

Trzeciego sierpnia w Grodnie odbędą się wielkie propagandowe regaty wiosłarskie o mistrzostwo m. Grodna.

Echa mistrzostw Polski.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski, które odbyły się w Warszawie...

wnem zabarwieniem żalu przyczyniła się wiele do obniżenia poziomu zawodów.

Nasi zawodnicy zajęli te miejsca jakie były do przewidzenia...

Z kraju.

Potomkowie zesłańców syberyjskich obozu pod Wigami.

„ABC” suwalskie podaje, że nad jeziorem Wigierskim, w pobliżu wsi Bryzgiel...

Burza na pograniczu polsko-litewskim.

Onegdaj nad pow. wileńskotrockim przeszła burza, która wyrządziła dotkliwe szkody...

Od piorunów zapaliły się dwie strażnice litewskie i skład amunicyjny.

Znowu zatarg o teatr w Grodnie.

Donosiliśmy, że grodzieńska rada miejska uchwaliła teatr miejski w Grodnie...

Jak donosi „Nowe Życie” grodzieńskie, ustępujący wojewoda, p. K. Kirst...

Aresztowanie w Smorgoniu sprawcy morderstwa.

Jak już donosiliśmy przed tygodniem, w niewyjaśnionych okolicznościach znikł mściciel m. Derwna...

Policja wszczęła dochodzenie, zdążające do wyjaśnienia sprawy tajemniczego zaginięcia derwniańskiego kupca.

dziło podejrzenie że Kosmajewicz został zamordowany i bandyci zechcą spieniężyć zrabowaną furmankę...

Z Sosnowca do Wilna łodzią motorową.

Z przystani Ligi Morskiej i Rzeczej w Sosnowcu wyjechała wycieczka, która łodzią motorową popłynęła rzekami...

Pożary od piorunów.

Dnia 16 b. m. nad powiatem wileńsko-trockim przeszła wielka burza, połączona z ulewem deszczem.

Pożar w gminie Lebie-dziewskiej.

Onegdaj w domu Ludwika Kruka, w zaścianku Sieczki, gm. lebiedziewskiej...

dowania gospodarze: M. Borko, J. Kruka i A. Dubowika.

Poświęcenie gmachu Izby Skarbowej w Nowogródku.

Dnia 20 b. m. o godzinie 2-jej po południu odbędzie się uroczyste poświęcenie nowowzniesionego gmachu Izby Skarbowej...

Raid lotniczy Turyn-Warszawa-Tokio.

Wczoraj przez granicę polską w rejonie Stolpców przelecieli na awionetce znani włoscy lotnicy kpt. Francesco Carlo Lombardo...

Wzrost bezrobocia w N. Wilejce.

Według danych na terenie N. Wilejki zarejestrowano 363 bezrobotnych, w tej liczbie 42 kobiety.

Łotwa wydała kryminalnego przestępcę.

Onegdaj na pograniczu polsko-łotewskim w rejonie Duksz, władze łotewskie wydały obywatela polskiego niejakiego Jana Drozdowicza...

Drozdowicz przed odpowiedzialnością zbiegł na teren Łotwy, gdzie przebywał u znajomych na pograniczu.

Aresztowanie dzieciobójczyni.

Policja aresztowała niejaką Rafałowiczową mieszkankę Trok, pod zarzutem zamordowania swego dziecka...

GIEŁDA

WARSZAWA 17 VII (Pał.) Waluty i dewizy: Belgia 124,56 124,87—124,25. Gdańsk 173,30—173,73—172,87.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”. Dla rodziny S. W. ks. Jan Lupa — 5 zł.

ODPOWIEDNIM DESEREM



jest i pozostanie smaczny budyń Oetkera, którym działwa się zachwycą, a który dorosli chwalać jako wyśmienity smakołyk.

Wielki popyt na budyń Dra Oetkera powoduje, że nabyć je można zawsze świeżo w każdym składzie.

Advertisement for FLIT insecticide. Includes illustration of a mosquito and a person using the product. Text: 'Wrogowie ludzkości! Muchy są bardzo spozregawcze, szybko znajdują i siadają na najdrobniejszych cząstkach pożywienia...

Advertisement for KOGUTEK headache tablets. Text: 'PROSZKI OD BÓLU GŁOWY dla dorosłych z. t. „KOGUTEK” „MIGRENO - NERVOSIN” W TABLETKACH...

Advertisement for hair care products. Text: 'WŁOSÓW WYPADANIE, ŁUPIEŻ, ŁYSIENIE USUWA „Esencja CHINOWO-CHMIELOWA” i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE”...

Advertisement for a Japanese factory. Text: 'Do Gospodyni dbających o czystość mieszkania!!! Japońska fabryka Azumi i K-o w Osako wypuściła na rynek udoskonalony proszek „KATOL”...

Advertisement for AKUSZERKI. Text: 'AKUSZERKA Marja Laknerowa. Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. WZP69

Advertisement for PRACA. Text: '1.000—2.000 zł. miesięcznie zarobią inteligentni panowie i panie przy zbieraniu zamówień na artykuł pokupny.

Advertisement for KUPNO-SPRZEDAŻ. Text: 'LEKKA ŁÓDZ pół rasowa tanio do sprzedania. Dowiedzieć się od g. 1 do 3 w. południe Brzeg Antokolski 13 m. 2.

Advertisement for HEMOROJDY. Text: 'Czopki „Varicol” Qaseckiego (z kogutkiem) usuwają ból, swędzenie, pieczenie, krwawienie, zmniejszają guzy, żyłaki.

Advertisement for Dyrekcja Państwowej Szkoły Technicznej. Text: 'Im. J. Piłsudskiego w Wilnie, podaje do wiadomości, że w roku szkolnym 1930—31 (od 1 września 1930 r.)...

Advertisement for KONKURS. Text: 'Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Osiwały w Smorgoniu najmłodszym ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora 3-klasowej Koedukacyjnej Średniej Szkoły Handlowej w Smorgoniu.

Advertisement for UWAGA! Zastępczyni i Zastępcy Losowi! Text: 'Sprzedajemy 3% Premjową Pożyczkę Budowlaną pojedynczo i w grupach na raty!

Advertisement for POSESJE. Text: 'w pobliżu centrum składającą się z 4 domów mieszkalnych w dobrym stanie, placu 2.000 sążni kw. sprzedamy dogodnie.

Advertisement for Mieszkania i pokoje. Text: 'Mieszkanie 5 pok. z wygodami do wynajęcia Pańska 4, m. 3. 704—0

Advertisement for Pokój. Text: 'Pokój 1tb dwa z osobnym wejściem do wynajęcia ogł. od 3—7 Mickiewicza 19—31. 253—2

Advertisement for Miejski Kinematograf. Text: 'Od dnia 15 do 18 lipca 1930 roku «Portjer Hotelu Atlantic» włącznie będą wyświetlane filmy: Nad program: 1) Tygodnik filmowy Nr. 40 w 1 akcie. 2) Cichol... Szal... Farsa w 2 aktach.

Advertisement for PRZEBÓJ NIEMY. Text: 'Premiera! z MONTPARNASSE Od godziny 4.30 do 7 ceny miejsc niższe: Balkon 60 gr. Parter 1 zł.

Advertisement for GRZESZNICA. Text: 'dramat w 8 aktach. W rol. gł. E. JANNINGS. ONDRA i najprzystojn. z Ostatni seans o g. 10.15.

Advertisement for LOKALE. Text: 'Do wynajęcia sklep, pokój z kuchnią oraz suterena Ostrobramska 17. 256—1

Advertisement for NAUKA. Text: 'Udziałem korepetycji w zakr. 8 kl. gimn. Specjalność: Matematyka, fizyka, chemia, polski. Zgł. od 3—7 Mickiewicza 19—31. 253—3

Advertisement for Dochód. Text: 'zapewniony posiada każdy przy lokacie oszczędności przez Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 193—1

Advertisement for Pianina i Forteplany. Text: 'Pianina i Forteplany światowej sławy Pleyel, Bechstein etc. także Arnold Fibiger, Kerntopf i Syn. R. Drygas uznane rzeczywiście za najlepsze w kraju przez najwybitniejszych fachowców na Pow. Wystawie, w r. 1929. K. DĄBROWSKA, Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6. Ceny fabryczne. — Sprzedaż i wynajęcie.

Advertisement for Krem. Text: 'KREM „Nogol” WILNO, ul. Wileńska 5. wykonywa wszelkie roboty malarskie i pozłotnicze kościelne, pokojowe i szlifierwa jak w mieście tak i na prowincji szydy emalowe wypalane. — 0 o

Advertisement for ZAKŁAD MALARSKI. Text: 'WILNO, ul. Wileńska 5. wykonywa wszelkie roboty malarskie i pozłotnicze kościelne, pokojowe i szlifierwa jak w mieście tak i na prowincji szydy emalowe wypalane. — 0 o

Advertisement for SZAD. Text: 'owocowy duży, pół kil. om. od stac. kol. Pa-rajfanów i tartaku, wy-dzierżawiam tegoroczny urodzaj. Szeregów: Wil-no, hotel „Bristol”, po-kój 17. Mick — un. się. 251—0

Advertisement for ZGUBY. Text: 'Zgub. książkę wojsko-wą wyd. przez PKU Wilno, na imię Romual-da Borkowskiego, zam. we wsi Szatarniki, gm. Mick — un. się. 251—0

Advertisement for Pożyczki. Text: 'niskoprocentowe za-latwa szybko i do-godnie. Dom H.-K. Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9—05. 197—0